

**Protokół nr XXIII/17**  
**Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego**  
**26 maja 2017 r.**

**1. Otwarcie sesji.**

XXIII Sesję Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, otworzyła i obradom przewodniczyła Teresa Kalina przewodnicząca Sejmiku, powitała wszystkich radnych i zaproszonych gości oraz stwierdziła, iż zgodnie z listą obecności, jest niezbędne quorum, aby dzisiejsze decyzje i uchwały były prawomocne. Dodała także, iż dzisiejsza sesja została zwołana z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego.

Nieobecność usprawiedliwili:

- Maria Ilnicka – Mądry
- Artur Łącki
- Jan Kuriata

Lista obecności radnych jest załącznikiem nr 1

Lista osób zaproszonych jest załącznikiem nr 2 do niniejszego protokołu.

Zgodnie z § 25 ust. 2 Statutu Województwa Zachodniopomorskiego na sekretarzy obrad powołała : Artura Nycza oraz Joannę Żurowską .

Dariusz Wieczorek: w imieniu klubu chciałem złożyć oświadczenie. Po pierwsze wczoraj minęła dwudziesta rocznica referendum konstytucyjnego, w związku z czym pozwoliliśmy sobie na taki mały prezencik i treść obecnie obowiązującej konstytucji, pozwoliliśmy sobie wszystkim państwu przekazać. Rzecz druga, chciałbym poinformować, że w związku z tym świętem samorządu, w dniu dzisiejszym do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego wraca Klub Radnych SLD, a więc z dniem dzisiejszym u pani przewodniczącej złożyliśmy stosowne dokumenty, Klub Samorządowcy zmienia nazwę na Klub Radnych SLD. Liczymy na dobrą współpracę, jesteście otwarci na współpracę.

**2. Przyjęcie porządku obrad.**

Porządek obrad wszyscy otrzymali pocztą, jest on załącznikiem nr 3 do niniejszego protokołu

Kazimierz Drzazga: w imieniu Klubu PiS chciałbym wnieść do porządku obrad inna uchwałę, ale w zasadzie w tym samym temacie, w sprawie przyjęcia stanowiska w sprawie poparcia deklaracji radnych, ta deklaracja radnych jest w załączeniu, każdy z państwa otrzymał komplet dokumentów. Wnioskuje o wycofanie projektu, który jest, a który tak naprawdę zawiera więcej treści politycznych, który godzi w dobre imię i sytuację obecnie funkcjonujących władz RP, tak uważamy. Natomiast chcemy tylko i wyłącznie skupić się na tej wielkiej uroczystości, rocznicy i sprawach samorządowych, stąd w tak bardzo wielkim skrócie nasz drugi projekt. Jeżeli trzeba kilka minut czasu, żebyście państwo się dokładnie zapoznali, to pani przewodnicząca można kilka minut przerwy, bo my nie jesteśmy za tym, żeby tu toczyć jakieś boje. Wielokrotnie potrafiliśmy pokazać, jak np. w sprawie sprzedaży PŻB, że mówimy jednym głosem. Wnoszę o wprowadzenie naszego projektu a wycofanie tej, która była przedłożona.

Dariusz Wieczorek: rozumiem, że rozmawiamy o uchwale w sprawie stanowiska popierającego kartę Samorządności i żadnej nowej uchwały nie wprowadzamy, tylko chodzi o ten załącznik, czyli, że ma być inna treść tego załącznika, tak zrozumiałem intencje pana Kazimierza Drzazgi.

Teresa Kalina: tak, dlatego myślę, że na ten temat będziemy rozmawiali później.

Dariusz Wieczorek: proponuje ten wniosek wycofać teraz i wrócić z tematem złożenia tego wniosku w momencie, jak będzie dyskusja nad tą uchwałą.

Kazimierz Drzazga: w przedstawionym projekcie uchwały treść wyraźnie mówi, że chodzi o zupełnie inny załącznik. Ja proponowałbym, tak na spokojnie, nawet może pani przewodnicząca zawnioskujemy 10 minut przerwy, żeby uniknąć dalszej dyskusji, proszę porównać te dwa projekty uchwał. Projekt uchwały ten, który już mamy, przedstawiony, jest już po części wskazaniem i są zawarte pewne zapisy, natomiast treść nowego projektu przedstawionego przez Klub PiS jest zupełnie, jest inny, bardziej ogólnikowy, ale jeżeli chodzi o meritum sprawy, to chodzi o to samo.

Teresa Kalina: moja propozycja jest taka, żebyśmy przyjęli porządek obrad taki, jaki mamy i dali głos zaproszonym, gościom, natomiast jeżeli przejdziemy do omawiania projektu uchwały, wówczas projekt zostanie zgłoszony. Ogłosimy kilka minut przerwy, żeby wszyscy mogli się zapoznać, będą wówczas dwa projekty uchwał.

Kazimierz Drzazga: ale żebyśmy się zrozumieli, będą dwa troszeczkę inne stanowiska.

Teresa Kalina: tak i obydwa projekty będą poddane pod głosowanie.

Agnieszka Przybylska: może poprosimy o opinię prawną, bo jeżeli uchwały są troszkę inne i inne są uzasadnienia, to ja bym proponowała, żeby nasz projekt był zgłoszony jako osobna uchwała.

Teresa Kalina: pani radna, bardzo proszę, żebyśmy do tej dyskusji wrócili dopiero, kiedy dojdziemy do tej uchwały. Każdy projekt będzie głosowany wówczas oddzielnie, jako odrębna uchwała.

Wobec powyższego, droga głosowania porządek obrad w zaproponowanej wersji został przyjęty w zaproponowanej wersji.

Wynik głosowania:

Za – 19 (+ 1 A. Niedzielski)  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 3  
Głosy nieoddane - 0

### **3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Sejmiku.**

Protokół z ostatniego posiedzenia znajdował się w Kancelarii Sejmiku, drogą głosowania został przyjęty bez uwag.

Wynik głosowania:

Za – 22  
Przeciw – 0  
Wstrzymało się – 1  
Głosy nieoddane – 1

### **4. Funkcjonowanie samorządu terytorialnego w Polsce**

Historię funkcjonowania samorządu terytorialnego w województwie zachodniopomorskim III RP przedstawił **dr Marek Tałasiewicz**, wystąpienie jest załącznikiem nr 4 do niniejszego protokołu.

Następnie dr Bogna Baczyńska przedstawiła historię funkcjonowania samorządu terytorialnego w Polsce, jak również jego rolę w świetle Konstytucji III RP – wystąpienie jest załącznikiem nr 5 do niniejszego protokołu.

### **5. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska popierającego Kartę Samorządności.**

Projekt uchwały wszyscy otrzymali wraz z zawiadomieniem o dzisiejszej sesji, projekt jest załącznikiem nr 6 do protokołu. Pod obrady projekt został wniesiony przez Klub Radnych Platformy Obywatelskiej.

Projekt przedłożony w imieniu Klubu Radnych PiS przez Kazimierza Drzazgę jest załącznikiem nr 7 do niniejszego protokołu.

Teresa Kalina: w związku z tym, iż dzisiaj wpłynął drugi projekt uchwały, zgłoszony przez Klub PiS zarządzam kilka minut przerwy, abyście mogli państwo się z tym projektem zapoznać i ewentualnie przedyskutować w klubach. Do dyskusji na temat projektów powrócimy po przerwie.

Po zakończeniu przerwy wznowiono obrady.

W imieniu klubu PO głos zabrał Andrzej Niedzielski: w marcu 2017 roku przedstawiciele samorządów wszystkich szczebli spotkali się w Warszawie podczas ogólnopolskiego Forum Samorządowego, które odbywało się pod hasłem twój los w twoich rękach, zaznaczę, że byli to przedstawiciele samorządowców różnych opcji politycznych. Tym samym chcieli zmanifestować swoje obawy w związku z nasilającymi się zmianami ustrojowymi zmierzającymi do decentralizacji państwa oraz pozbawienia samorządu terytorialnego możliwości zagwarantowanej w Konstytucji RP rzeczywistego uczestnictwa w kreowaniu władzy politycznie. Efektem samorządowego spotkania było między innymi wspólne opracowanie i podpisanie karty samorządności przypominającej o podstawowych zasadach ustroju państwa polskiego i roli samorządów w budowaniu porządku demokratycznego. W związku z powyższym wnioskujemy, aby Sejmik szanując dorobek wspólnot samorządowych wypracowany na przestrzeni ostatnich 27 lat poparł zapisy karty samorządności, która stanowi załącznik do niniejszej uchwały. W niniejszej uchwale chciałbym jednocześnie zaproponować w paragrafie 2 zmianę: uchwałę otrzymują: pan prezydent Andrzej Duda, pan marszałek Sejmu RP Marek Kuchciński, pan marszałek Senatu RP Stanisław Karczewski, pani Premier Beata Szydło, i proponujemy wspólny punkt piaty: parlamentarzyści wszystkich klubów.

Kazimierz Drzazga: szanowni państwo, mam przed sobą projekt uchwały przygotowany przez klub radnych PO i są w nim zawarte pewne sformułowania. Pozwólcie państwo, że króciutko odczytam: karta samorządności to efekt Forum Samorządowego, które odbyło się w marcu br. w Warszawie. W spotkaniu zatytułowanym „Twój los w twoich rękach” wzięli udział przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego z całej Polski chcąc zmanifestować swoje obawy w związku z nasilającymi się zmianami ustrojowymi zmierzającymi do recentralizacji państwa oraz pozbawienia samorządu terytorialnego możliwości zagwarantowanej w konstytucji RP, rzeczywistego uczestnictwa w sprawowaniu władzy publicznej. Dokument przypomina o podstawowych zasadach ustroju państwa i roli samorządu w budowaniu porządku demokratycznego. Drodzy państwo, powiem krótko, to jest nieprawda. Karta samorządności, mógłbym cały wstęp przeczytać od którego się jeży włos na głowie. dziwię się, dorośli ludzie i tak się jakoś dać zmanipulować.

Teresa Kalina: panie przewodniczący prosimy o uzasadnienie wniesionego przez pana projektu.

Kazimierz Drzazga: pokazuję różnice. Końcowy z tego wstępu akapit: zmiany w ustawach dotyczących podstaw polskiego samorządu, które są obecnie proponowane bez żadnych konsultacji ze strony samorządową mogą podważyć ustrój państwa. Domagamy się, aby rządzący i stanowiący prawo przestrzegali i szanowali konstytucyjne zasady ustroju naszego państwa, które przypominamy w naszej kacie. To jest ciąg dalszy poprzedniej wypowiedzi, która się odnosi do tegoż. Można sobie pożartować, można się z czymś nie zgadzać, ale powiedzieć, że nie ma tu nad nami dachu, zaprzeczać pewnym faktom, nie wiem jak to określić? Stąd wziął się nasz projekt, nie chce go cytować całego, pozwolę się skupić tylko na krótkiej deklaracji radnych, propozycji, gdzie nie ma żadnych wycieczek politycznych, do nikogo i do niczego, bo mógłbym rozwijać ten temat i mówić. Skoro jest tak źle to dlaczego przez 8 lat mając pełnię władzy nic nie zrobiono, żeby było lepiej. Odczytuje deklarację, zastanówmy się, wskażcie państwo jedno zdanie, które kogoś uraża, które nie jest zgodne ze stanem rzeczywistym, deklaracja wskazuje jasny konkretny cel, którym jest dobro samorządu i mieszkańców naszej ojczyzny. (Następnie Kazimierz Drzazga odczytał propozycję deklaracji - załącznik nr 7) Sprawa jest jasna i oczywista, macie dwie jakości, macie prawdę i zmanipulowaną półprawdę. Liczę, że wybieriecie tak, żeby szło ku dobru naszej najjaśniejszej RP i jej mieszkańców.

Dariusz Wieczorek: w imieniu klubu SLD chce powiedzieć tak, wysłuchałem to co mówił kolega przewodniczący Kazimierz Drzazga i mówił, że w tej deklaracji proponowanej przez radnych PiS nie ma żadnej polityki, no ale te ostatnie dotyczące konstytucji, prezydenta, konsultacji, senatu itd., to jest czysta polityka. Myślę, że dajmy spokój już z mówieniem tutaj o kwestiach politycznych tylko jeżdżmy

na ziemię i rzeczywiście zaproponujemy rozwiązanie, które będzie jakimś elementem konsensusu. Żebyśmy sobie wytłumaczyli w jakim punkcie jesteśmy. Po pierwsze, jeżeli chodzi o Kartę Samorządności, to ta karta została przyjęta na spotkaniu, w którym tak jak kolega Niedzielski mówił, uczestniczyło wielu samorządowców. U góry macie sygnowane organizacje, które reprezentują samorządowców w związku z czym zakładam, że na tym spotkaniu reprezentowane były i gminy i powiaty i związek miast polskich i województwa, metropolie, itd., czyli tam już doszło do bardzo poważnej merytorycznej dyskusji. Rzecz druga, my w tym dokumencie, w tej karcie nic nie możemy mieszać z tego względu, że to nie my podejmowaliśmy decyzje o treści tego dokumentu, w związku z czym, jak mówi projekt uchwały, naszą decyzją dzisiaj jest to, czy przychylamy się do poparcia też, które są w tej karcie czy też odstępujemy od tego i nie głosujemy, w związku z czym w tym kontekście dyskusja nad Kartą Samorządności i odnoszenie się do uwag czy jakieś propozycje zmian nie mają żadnego sensu. Z całym szacunkiem do deklaracji przedstawionej przez klub PiS, to zauważcie jedną rzecz, zarówno PO jak i PiS popełniliście jeden kluczowy błąd, jeżeli chcecie rozmawiać o samorządzie, to rozmawiajcie ze wszystkimi, jeżeli macie jakieś inicjatywy, z tego względu, że akurat samorząd nie jest własnością PiS, nie jest własnością PO, nie jest własnością PSL, nie jest własnością SLD. Jeżeli chcieliście uczcić to, trzeba było panią przewodniczącą poprosić o spotkanie szefów klubowa, rozesłać informację, że jest taka propozycja czy stanowisko czy projekt uchwały, popierające Kartę Samorządności, całkiem inaczej by to wszystko wyglądało. A dzisiaj będziemy oczywiście się tutaj spierać politycznie, bo inaczej tego nie możemy robić, i mam pretensję do PO i do PiS, żeby była jasność, że po prostu sobie robicie z tego politykę. Rzecz druga, jeżeli chodzi o tą deklarację przedstawioną przez PiS, no to kopiuj wklej nie ma tutaj najmniejszego sensu, odczytam tylko pierwszy akapit, my radni reprezentujący regionalne wspólnoty samorządowe zebrani po raz pierwszy od ustanowienia deklarujemy swoje przywiązanie... , przepraszam, my po raz pierwszy się tutaj nie spotykamy, bo troszkę już żeśmy się spotykali, więc to nie dotyczy w ogóle tego spotkania. Konkludując, klub SLD jest za tym, mimo tych uwag i przeterminowania tej Karty Samorządności, bo ona była w marcu podejmowana, dzisiaj jest trochę inna sytuacja, to jesteśmy za tym, żeby tą kartę wesprzeć, bo zapisy oprócz tej preambuły są najistotniejsze z punktu widzenia samorządu, natomiast absolutnie jesteśmy przeciwni, żeby uchwałę kierować tylko i wyłącznie, dziwnym trafem, do działaczy PiS. Jeżeli już mają być poinformowani parlamentarzyści PiS, to już powinni być poinformowani parlamentarzyści wszystkich innych klubów, po to żeby również w swoich działaniach brali pod uwagę kwestie dotyczące samorządności i interesu samorządności. I kolejna rzecz, w paragrafie drugim proponuję dopisać szefów partii politycznych, czy to parlamentarnych czy poza parlamentarnych, im również ten dokument powinno się przekazać ku przestrodze jeżeli chodzi o przyszłe programy wyborcze, że jednak o samorządność trzeba dbać i samorządność absolutnie sama w sobie jest najważniejszą i najistotniejszą sprawą jeżeli chodzi o społeczności lokalne. Dlatego w paragrafie drugim parlamentarzystów wszystkich i dopisać jeszcze szefów partii politycznych i parlamentarnych i poza parlamentarnych, i ta karta naprawdę nie powinna wzbudzać zbyt wielu emocji w sensie tych zapisów, oprócz tej preambuły, bo tu rzeczywiście rozumiem te emocje, ale my nie jesteśmy w stanie tego zmienić.

Kazimierz Drzazga ad vocem: rzeczywiście, nawiązując do wypowiedzi kolegi Wieczorka, jest polskie przysłowie, które mówi co nagle to po diable. Te argumenty my jako klub podzielamy, również inne niedopracowania, między innymi do kogo to jest skierowane. Propozycja nasza jest jednoznaczna. W zasadzie pańska wypowiedz powinna zakończyć się jednym wnioskiem. Jeżeli pan pozwoli, to ja ten wniosek spróbuję sformułować, może poprawimy wspólnie. Za parę dni jest kolejna sesja, przełożmy to głosowanie, dopracujemy to, zrobimy tak jak trzeba, i tak jak wielokrotnie pokazywaliśmy, że wspólnie, dla dobra sprawy potrafimy znaleźć satysfakcjonujące dla wszystkich rozwiązanie. Skończę wnioskiem formalnym o przełożenie głosowania na następną sesję, która jest za kilka dni. Do tego czasu te mankamenty, na które wskazał kolega Wieczorek, zostaną dopracowane.

Dariusz Wieczorek ad vocem: i widzę, że zaczynamy dochodzić do konsensusu, tylko zwracam uwagę drogi Kazimierzu na jedną rzecz, mianowicie w przypadku deklaracji przedstawianej przez Klub PiS absolutnie możemy to zrobić, co do tego nie ma wątpliwości, możemy nad tym dyskutować i taką deklarację przyjąć na najbliższej sesji, natomiast projekt uchwały dotyczy poparcia Karty Samorządności, czyli to jest całkowicie co innego, my tam nie dyskutujemy nad treścią, i jeżeli chodzi o poparcie Karty Samorządności, to ja tutaj wyraźnie powiedziałem, dla SLD samorząd jest absolutnie bardzo ważna sprawa i my z tymi zapisami merytorycznymi w tym dokumencie się zgadzamy, jesteśmy za tym, żeby się w dniu tego świętą ten dokument poprzeć, natomiast nad stanowiskiem PiS możemy pracować.

Następnie przewodnicząca poddała wniosek formalny zgłoszony przez Kazimiera Drzazgę pod głosowanie.

Drogą głosowania wniosek został odrzucony.

Wynik głosowania:

Za – 4

Przeciw – 20

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

Artur Nycz: w imieniu klubu Inicjatywy Samorządowej chciałbym bardzo krótko zabrać głos, przede wszystkim potwierdzić już to, co padło, że Karta Samorządności jest dokumentem przyjętym przez Forum Samorządowe, przez szerokie gremium, którą nie powinniśmy zmieniać, co do której powinniśmy się ustosunkować, i wyrażam tutaj przeciwne zdanie, nawet jeżeli chodzi o treść samej preambuły. To jest dokument o niezwykle uniwersalnym charakterze, tu są wykazane absolutne fundamenty samorządności, zarówno te konstytucyjne jak i te, które wynikają z wieloletniej praktyki samorządowej. W związku z tym nie można Kartę Samorządności zarzucić elementów politycznych, można się nie zgadzać co do tego, że samorząd w Polsce ma być niezależny, autonomiczny, samodzielny, można mieć inne zdanie, natomiast nie można tutaj zarzucić polityki jeżeli chodzi o kartę Samorządności, w pełni kartę popieramy. Jeżeli chodzi o deklarację radnych PiS, to zgadzam się z kolegą Wieczorkiem co do oceny, jest tutaj wiele elementów politycznych w tej deklaracji, w przeciwieństwie do Karty Samorządności, pomijając już pewne elementy takiej niedbałości w jej przygotowaniu, co wielokrotnie jakby było ze strony Klubu PiS wskazywane w stosunku do różnych innych projektów uchwał. Co do samych zapisów w tej Deklaracji, np., że reforma samorządowa powinna zmierzać do udoskonalenia funkcjonowania struktur, w szczególności ich przejrzystości, transparentności w działaniu. Chciałbym powiedzieć, że żeby wszystkie organy rządowe były tak transparentne i tak przejrzyste w swoim działaniu jakim są wszystkie samorządy, to być może mielibyśmy rzeczywiście do czynienia z lepszym funkcjonowaniem organów samorządowych. Można by wymieniać wiele elementów w takiej deklaracji, które mają większe uzasadnienie do znalezienia się w tej deklaracji niż akurat przejrzystość i transparentność, która jest zagwarantowana na wszystkich poziomach samorządu. Trudno się również odwoływać w sposób poważny dzisiaj do debaty, która ma się odbyć, czy do konsultacji, które zostały ogłoszone przez pana prezydenta w sprawie zmian Konstytucji RP, dlatego że nie wiemy dzisiaj czego te konsultacje będą dotyczyły, co ma się zmienić w Konstytucji, jakie pomysły pan prezydent chce poddać pod konsultację. Dzisiaj mamy zapowiedź tylko referendum a nie konsultacji, więc trudno tutaj w jakikolwiek sposób odnosić się również w deklaracji do zapowiedzi prezydenta, nie sposób nie zauważyć, że wiele deklaracji z ust przedstawicieli obecnego rządu czy klubu parlamentarnego PiS padły w stosunku do samorządu terytorialnego zmian, które spowodowały, że samorządu uznały za stosowne swoje stanowisko wyrazić. Nie można nie zauważyć, że mieliśmy do czynienia z zapowiedzią wstecznej dwukadencyjności, że nie mieliśmy do czynienia z zapowiedziami zmian w ordynacji wyborczej ograniczające prawa obywateli, że nie mieliśmy do czynienia ze zmianą ustrojów samorządowych, jak choćby miasta Warszawy. A więc nie możemy powiedzieć, że my nie mamy podstaw do tego żeby dzisiaj wyrażać obawy co do tego, że te fundamenty konstytucyjne samorządu mogą być w przyszłości naruszane. Zwracam też uwagę, że Karta Samorządności nie jest kategoryczna w tych sprawach, ona apeluje, zawiera pewne prośby, nic więcej. Dlatego w pełni popieramy kartę Samorządności i odrzucamy deklarację radnych.

Olgierd Geblewicz: chciałbym kilka zdań powiedzieć jako samorządowiec, wydaje mi się z niemałym doświadczeniem, również kilka zdań w imieniu zarządu, jako marszałek województwa, również jako prezes Związku Województw RP, a więc jeden z sygnatariuszy tej karty, którą dzisiaj mamy poprzeć. 27 lat temu, kiedy powstawały w Polsce samorządy, Polska wybrała określoną drogę, wybrała drogę ku UE, wybrali drogę blisko obywateli, zgodnie z zasadą subsydiarności, która jeszcze nie znajdowała się w konstytucji, ale która powodowała, że pierwsze wolne wybory w Polsce były właśnie wyborami lokalnymi, były wyborami samorządowymi. W tym samym czasie nasi sąsiedzi, którzy również odzyskali niepodległość, mówię tutaj o Ukrainie, mieli nieco wyższe PKB niż wtedy Polska. Po 27 latach, dzięki europejskiej drodze, dzięki samorządowej drodze Polska znajduje się w zupełnie innym miejscu, jeżeli chodzi o rozwój, o demokrację, o jej filary, przywiązanie do wartości podstawowych. Duża w tym zasługa samorządu. Dzięki samorządowi Polacy uwierzyli, że ich głos się liczy, bo to właśnie wybory samorządowe spowodowały, że czasami to jednym głosem, dwoma czy trzema, decydowało się o tym, kto będzie radnym w danej gminie. A więc siła głosu każdego z obywateli

miała tutaj naprawdę realną wartość, to dzięki temu Polacy uwierzyli w demokrację. Do dziś dnia na Ukrainie modelu demokratycznego nie udaje się zbudować, bo nie ma tam wciąż samorządu. Dlatego tak wielkim osiągnięciem jest polski samorząd i będę tego bronił jako samorządowiec z wyboru i samorządowiec z przekonania. W czasie tych długich 27 lat mieliśmy różne rządy, różne siły polityczne, które w Polsce rządziły. Jedno co ich łączyło, co spinało wspólną klamrą te wszystkie rządy, to było to, że w mniejszym czy większym stopniu, w zależności od determinacji dokonywali decentralizacji Polski. Część rządów miała tę determinację, chociażby rząd Jerzego Buzka, budowania nowych struktur, ale każdy z rządów decentralizował funkcje państwa. Ta karta, Karta Samorządności ona się nie wzięła z niczego. Można tuszować rzeczywistość, udawać, że rzeczywistość wygląda inaczej, można nawet uważać, że ci wszyscy, którzy tworzyli tą kartę a przyjęło ją w marcu 1500 samorządowców, którzy przyjechali do Warszawy, że wszyscy oni błędzą i się mylą. Można powiedzieć, że są na przykład upartyjnieni, że są zwolennikami PO, ale prawda jest taka, że trudno o sympatię do PO np. podejrzewać pana prezydenta Dudkiewicza, prezesa Związku Unii Metropolii Polskich, czy kilku innych samorządowców, którzy zabierali głos podczas tego spotkania. Trudno uznać, że wszyscy oni się mylą, że żyją w jakimś złudnym świecie. Warto jednak spojrzeć na to jakimi są fakty, a fakty są takie, że samorzady rzeczywiście są, krok po kroku, może czasami są to drobne rzeczy ale bardzo istotne, okradane z kompetencji. Jeżeli zabiera się kompetencje samorządom, to znaczy to, że nie ma się dla nich szacunku i nie ma się do nich zaufania. Faktem jest przejęcie w ub. roku ośrodków doradztwa rolniczego. To jest centralizacja. Chyba faktem jest wyłączenie wpływu sejmiku a więc naszych regionalnych parlamentów, na kształt wojewódzkiej bazy sportowej. To są elementy wyłączania wpływu lokalnych społeczności, bo Warszawa, władza centralna wie lepiej. Chyba faktem jest przejęcie w całości zarządzania i nadzoru nad samorządowymi osobami prawnymi jakimi są WFOŚ przez rząd. czy państwo naprawdę chcecie dyskutować z faktami? W sprawie przejmowania wojewódzkich funduszy odwagę miał nawet powiedzieć marszałek Ortyl, marszałek podkarpackiego, bo wie, że to jest psucie państwa, psucie samorządu, bo psucie samorządu skutkuje psuciem państwa. Czy nie dostrzegacie państwo tego, że wprowadza się zmiany istotnie dotyczące samorządu terytorialnego bez poważnych konsultacji? To jest fakt. Porozmawiajcie państwo z włodarzem jakiegokolwiek gminy jak wyglądały konsultacje dotyczące edukacji, w jednej takiej brałem udział. To nie były konsultacje tylko wygłoszenie tego co będzie. Czy państwo na przykład znacie poziom konsultacji w zakresie przejęcia zarządów melioracji, które mają wraz z nowelizacją ustawy prawo wodne wejść w życie, a więc za chwilę? My mamy kilkaset osób zatrudnionych w tych jednostkach, które dzisiaj nie wiedzą czy będą dalej pracowały, gdzie będą pracowały i co będą robiły. My też nie wiemy i nie wiemy co im powiedzieć, bo nikt z nami tego nie konsultował. Pana ministra Ochrony Środowiska w sprawie reformy prawa wodnego jeszcze będąc przewodniczącym konwentu marszałków zapraszałem trzykrotnie. W ostatniej chwili odwoływał swoje wizyty. Jeżeli się nie prowadzi realnego dialogu, jeżeli de facto do pewnej fasady sprowadza się dialog na wspólnej komisji rządu i samorządu, a to ma miejsce, ponieważ tego typu zmiany jak chociażby fundamentalna zmiana dotycząca prawa ochrony środowiska nie była robiona właściwą ścieżką legislacyjną a więc drukiem ministerialnym a drukiem poselskim po to, żeby tych konsultacji uniknąć, to niestety, budzi obawę wśród samorządowców. Jeżeli mamy do czynienia z używaniem przeciwko samorządom służb, jak to ma miejsce wraz z wejściem do wszystkich urzędów marszałkowskich służb CBA, a w chwili obecnej są wszczynane masowo różnego rodzaju postępowania, które de facto mają zastraszyć urzędników, to nie mówmy o tym, że mamy jakiegokolwiek zaufanie do samorządów. Jeżeli są oczywiście przesłanki, poważne podstawy, to od tego jest państwo, ale jeżeli takich przesłanek nie ma to jest to wysoce wątpliwe. Wreszcie, jeżeli ogłaszamy, tak naprawdę bardzo wątpliwe konstytucyjnie zmiany w ordynacji wyborczej, jeżeli mówimy, że to na pewno będzie, a mówią to konkretne osoby, prezes partii rządzącej, które mają ograniczyć bierne prawo wyborcze, a więc możliwość startu w wyborach, które mają zmieniać reguły gry, jak w przypadku metropolii warszawskiej, ale też nie wiemy jak będą zmieniane warunki gry w ramach ordynacji, bo choć jesteśmy na rok przed wyborami, wciąż nie ma w tym zakresie żadnej poważnej dyskusji. Ta dyskusja może jest ale na pewno nie w sejmie, czy dyskusja z samorządowcami, to nie dziwny się, że te obawy wśród samorządowców są, nie zawsze o wspólnych poglądach politycznych. Można to bagatelizować, ale jeżeli państwo zobaczycie ten cały mechanizm, najpierw odbieranie kompetencji, słowa, które słyszeliśmy o patologii w samorządach, jakieś sugestie, wreszcie proponowane zmiany, to trudno nie wspomnieć tego co stało się z TK. Ja to doskonale pamiętam, to tylko rok, zaczęło się od tego, że TK nie pracuje, następnie zmiany, tzw. zmiany naprawcze dotyczące wyboru, zasad, a w chwili obecnej mamy to, że TK nie pracuje wcale. Nie chciałbym, żeby tą samą drogą doprowadzono do zniszczenia dorobku polskiego samorządu. Uważam, że wszyscy ci, którzy mają dobro samorządu na sercu, niezależnie od podziałów, w mojej ocenie, w sposób bardzo wyważony te obawy powinny wesprzeć. Dlatego w to święto, które powinno być przedmiotem, powodem do pewnej refleksji,

ważnym jest poparcie tej Karty samorządności, karty która w 90% oddaje to, co jest w polskim ustroju zapisane. Jako zarząd będziemy wspierali to głosowanie, mamy nadzieję, że te obawy, które są w niej wyrażone okażą się płonne, mamy nadzieję również na refleksje w zakresie pomysłów, które wciąż padają.

Jerzy Kotłęga: spotkaliśmy się dzisiaj na uroczystej sesji i chciałbym wyjść w poczuciu, że ta sesja była uroczysta a takiego przekonania w tej chwili nie mam. Odbywamy sesję w rocznicę pierwszych wyborów samorządowych 27 maja 1990 roku, co było zupełnie innym początkiem Polski, historycznych przemian. Święto jest uchwalone przez Polskę, a więc jest to dzień świąteczny, nie jest to dzień wolny od pracy ale jest to dzień świąteczny, któremu patronuje Św. Kinga. Zwracam się do wszystkich koleżanek i kolego abyśmy po prostu przeszli do głosowania, mój wniosek formalny to jest przerwanie dyskusji w tej chwili, bo brniemy, z każdym głosem temperatura staje się coraz bardziej polityczna. Zwracam się z wnioskiem o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania.

Teresa Kalina: do głosu zapisanych jeszcze jest 4 osoby, najpierw przegłosujemy wniosek formalny o zamknięcie listy mówców.

Drogą głosowania lista mówców została zamknięta.

Wynik głosowania:

Za – 17

Przeciw – 2

Wstrzymało się – 2

Głosy nieoddane – 3

Kazimierz Drzazga ad vocem: szanowni państwo, kolejne przysłowie, stuknij w stół a nożyce się odezwą. dziwnie zabrzmiała wypowiedź pana marszałka i zabolalo mnie bardzo użyte w kierunku mnie i mojej formacji słowa o złodziejstwie. Panie marszałku, takich specjalistów w tej branży jaka jest wśród pańskich kolegów to po prostu nie ma. Najlepszym przykładem jest Stocznia Szczecińska. I popieram tutaj wniosek Jerzego Kotłęgi. Liczyłem dzisiaj, nikt pana nie prowokuje, ja też starałem się być bardzo oględny w swoich słowach, pan nie może wytrzymać, nie wiem, co się z panem złego dzieje, słucham pańskiej wypowiedzi, dlaczego pan kłamie, manipuluje, obraża innych, dlaczego, panie marszałku? bardzo proszę o wyhamowanie pewnych swoich emocji, to nikomu i niczemu nie służy.

Agnieszka Przybylska: panie marszałku, prosił pan marszałek o przykład, więc nawet nie wiedziałam, że będę musiała to użyć, ale powiem. Był pan marszałek łaskaw powołać się, że nawet marszałek województwa podkarpackiego, pan Władysław Ortyl, że również popiera to stanowisko. Drodzy państwo, sprawa ma się absolutnie odwrotnie. Szczęśliwie byłam w grupie, która była na sejmiku sejmików w Łodzi i charakter polityczny, gdzie nie było przewodniczącego PIS, ale za to polityczną atmosferę podgrzewali szefowie PO, z ugrupowania parlamentarnego, który robi wojenkę polityczną przeciwko rządowi, kierujący opozycją parlamentarna PSL i Nowoczesnej. Bardzo dużo czasu mieli na to aby podgrzewać atmosferę. Nie mam najmniejszych wątpliwości po sejmiku sejmików, który miał być dla radnych, dla nas było symbolicznie po 4 minuty na województwo, nie mam wątpliwości, że jesteśmy wciąż w wojenkę polityczną przeciwko rządowi, i to nie jest fajne. Ale ponieważ pan marszałek był łaskaw całkowicie, radykalnie odwrócić opinię marszałka Ortyla, byłam na spotkaniu dużej grupy, 80 osób, myślę, że 1/3 wszystkich radnych, którzy przyjechali, spotkali się i ta deklaracja, do której przewodniczący SLD miał wątpliwości, do zapisów, że my radni reprezentujący..., przypomnę, że projekt naszej uchwały to jest poparcie stanowiska deklaracji radnych, to nie myśmy sobie tutaj ją wymyślili. Ta deklaracja została wypracowana przez tych 80 radnych, także to nie jest coś tam, co sobie wymyśliliśmy. Byli przedstawiciele wszystkich województw, był także marszałek województwa podkarpackiego, i absolutnie nie był zwolennikiem koncepcji pana naszego marszałka. prosił pan o przykład rozmijania się z prawdą, to jest ten przykład. Poprosiłam przed dzisiejsza sesja jeszcze bezpośrednio zwróciłam się o informacje, czy nie zostaliśmy wprowadzeni w błąd nagłówkiem przy Karcie Samorządności, czy rzeczywiście to, co nas powinno interesować jako radnych województwa, czy to rzeczywiście Zgromadzenie Ogólne Związku Województw RP to zaopiniowało jak pan marszałek był łaskaw powiedzieć i czy Konwent Marszałków zaopiniował ten dokument. I pan Władysław Ortyl poinformował, że Karta w ogóle nie była przedmiotem obrad Zgromadzenia Związku Województw ani Konwentu Marszałków. Drodzy państwo, wyważona deklaracja, zachęcam, żeby się zapoznać, nikomu krzywdy nie robi, natomiast jeśli chodzi o Kartę Samorządności, wystarczy jeden

„babol” językowy przedstawić. Proszę posłuchać: samorzady muszą być rzetelnie konsultowane w zakresie aktów prawnych. Rozumiem, że konsultujemy uchwały, stanowiska, koncepcje, dokumenty, ale my mamy być rzetelnie konsultowani? To pokazuje jaki jest wkład, a jeśli chodzi o cytowany marzec, to przyjechali wg informacji od pana marszałka Ortyła, przyjechali radni w przeważającej mierze z PO i PSL, i to wtedy było przegłosowane, ten sam układ polityczny na sejmiku sejmików pompuje ten temat, jako wojenka przeciwko rządowi. Temu jestem przeciwna.

Adam Ostaszewski: pan radny Kotłęga zaapelował o godną dyskusję, ja zrozumiałem ten głos, żeby się wycofać także z tej dyskusji, jednak nie wycofałem swojego głosu z uwagi na to, że wydaje mi się, że chyba umyka nam w naszej dzisiejszej gorącej dyskusji coś najważniejszego, a mianowicie zapomnieliśmy o mieszkańcach i mieszkańcach naszego regionu, którzy tworzą naszą wspólnotę. Dlatego o tym mówię, otóż dzisiejsza sesja odbywa się w przeddzień bardzo ważnego święta, to jest dzień samorządu terytorialnego, w więc święto samorządowców, ale też i tych którzy pracują na rzecz swoich małych ojczyzn. Ja swoją przygodę z samorządem rozpocząłem od rady osiedla w Koszalinie, od tego najniższego szczebla, następnie pełniłem funkcje radnego rady miejskiej, obecnie sejmik. Wiem, że największe zaangażowanie tych wszystkich ludzi, którym leży na sercu dobro małych ojczyzn jest właśnie tam najniżej, w radach osiedla, w radach sołeckich. Myślę, że my nie powinniśmy o nich zapominać, powinniśmy dzisiaj oddać cześć tym wszystkim, którzy pracują a nie prowadzą tylko i wyłącznie politycznych gier na różnych szczeblach samorządu. Wszyscy jesteśmy w tą działalność zaangażowani i należy oddać tym ludziom hołd, dlatego że na to zwyczajnie zasługują. Jeżeli zaś chodzi o sprawę uchwały, o Kartę Samorządności, niestety nasza dzisiejsza dyskusja pokazuje to, że nie jest to dyskusja merytoryczna o przyszłości samorządu ale dyskusja o tym jaki ten samorząd ma mieć kształt, czy ma być scentralizowany czy ma być samorządny, czy mieszkańcy naszego regionu będą mieli możliwość jeszcze się samo rządzić. Niestety, echa tej pierwszej koncepcji są zawarte w tym projekcie uchwały radnych PiS, gdzie jest mowa o referendum, o referendum konstytucyjnym, które zapowiedział pan prezydent. Jak rozumiem jednym z pytań będzie też czy samorząd ma być dalej samorządny. Wydaje mi się, że chyba to jest trochę nie po kolei, że samorządu nie można scentralizować, nie można zawłaszczać go sobie, w sensie takim aby był on uzależniony od władzy centralnej. A te przykłady mamy już teraz, nawet obecnie w Sejmie. Nie wiem czy państwo widzieliście, zwróciliście na to uwagę, ale niedawno odrzucono w sejmie projekt uchwały o obligatoryjnym wprowadzeniu obywatelskich inicjatyw uchwałodawczych w samorządach. PiS odrzuciło taki projekt ustawy. Na całe szczęście nie ma jeszcze zakazu, i tak się składa, że niedawno Komisja Statutowa, dziękuję tu pani przewodniczącej Joannie Żurowskiej, która kieruje jej pracami, przyjęła wstępny projekt statutu naszego województwa. I w tym statucie otwieramy się na obywateli, wprowadzamy obywatelską inicjatywę uchwałodawczą w naszym województwie i myślę, że to jest dowód na to że nasz samorząd, jeżeli oczywiście zostanie przez wysoki sejmik projekt statutu przyjęty, będzie jednym z pionierów obywatelskości. Bo te inicjatywy nie służą tylko i wyłącznie temu aby obywatele, mieszkanki i mieszkańcy regionu przyszedli z projektem uchwały do danego szczebla samorządu ale także, żeby inicjować ich aktywność, żeby mogli oni skupiać się wokół pewnych swoich problemów, które chcą rozwiązać i którym chcą zainteresować także naszych radnych. Sam wiem, że jest niełatwo, także przeprowadzam taką jedną inicjatywę w moim rodzinnym mieście. Ale musimy być otwarci na obywateli. Myślę, że to jest też dobra wiadomość z okazji dnia samorządu, że będzie, przynajmniej na razie w projekcie statutu jest taka propozycja, żeby dać obywatelom to narzędzie. Dużo mówimy o słuchaniu się obywateli, że samorząd to mieszkańcy regionu, ale do tej beczki miodu chciałbym włożyć jedną łyżkę dziegciu. Przypominacie sobie rok 1997 i dyskusje o reformie. To, że dzisiaj siedzimy wspólnie razem, radni z regionu szczecińskiego i koszalińskiego, to jest zasługa tego, że obecna ówczesna władza nie posłuchała głosu społeczności lokalnych Słupska i Koszalina. I to cała władza od lewej do prawej, żeby była jasność, i prezydent, i premier, nikt nie posłuchał tego głosu społeczności lokalnej. I mówię to trochę także z wyrzutem oczywiście do wszystkich, którzy wtedy decydowali o tym, ale też mówię to po to, aby przestrzec nas samych, żebyśmy faktycznie słuchali mieszkańców, abyśmy nie odrzucali od razu ich głosu, ale też z lekkim wyrzutem do obecnie rządzącej ekipy, i mówię to do was koleżanki i koledzy z PiS. To prezes waszej partii w Koszalinie zapowiedział, że będzie województwo, że będzie 17 województw, dlatego w końcu weźcie się do roboty i skonsultujcie to, zróbcie to, co do was należy czyli oddajcie głos mieszkańcom regionu. Ja będę głosował za przyjęciem tej karty, bo są tam ważne zapisy, szczególnie takie aby słuchać mieszkańców, samorządów i dodawać władzę w ich ręce.

Robert Grzywacz: my jako klub SLD jesteśmy za przyjęciem tej uchwały, bo zawsze byliśmy za samorządem i samorządnością, ale dziś myślę, że nie tylko PiS próbuje coś poprawić, wcześniej, jak tu pan marszałek zauważył, a sprawa dotyczy ośrodków doradztwa rolniczego, to PO naciskała na



ministra rolnictwa, żeby zcentralizował odr-y. Fakt. minister Sawicki tego nie zrobił. Dlatego nie mówmy, że tylko dzisiaj robi się centralizacje, bo wcześniej też były takie zakusy, tylko to nie wyszło. Popatrzmy też na prawo wodne, które, niestety, PiS będzie musiało wprowadzić, jest to dla nas czarny scenariusz, dla zwykłych mieszkańców, odbiorców, bo niestety, minister z PO nie miał czasu wprowadzić tego wszystkiego. Jak my dzisiaj możemy mówić o samorządności, jesteśmy za, ale nie można mówić tego, że jeden jest be a drugi jest cacy. Popatrzmy też na siebie. Mam szczęście, że akurat jestem z takimi kolegami, z jakimi siedzę w tej chwili, kolega Jerzy Kotłęga był też na tym sejmiku sejmików, a więc reprezentant SLD też był, ale jednak myślę, że 99% tych osób jednak było z PO i z PSL, no ale następne gremium może będzie większe. Dziś chcę podziękować pani przewodnicząca za taką samorządność, ale też proszę zwracać uwagę na to, że są inni ludzie.

Teresa Kalina: z przykrością informuję, że zaproszenie na sejmik sejmików otrzymali wszyscy radni naszego województwa, pan również. To, że pojechali niektórzy, to był ich wybór. Pozwolicie państwo, że oddam jeszcze głos pani Agnieszce Przybylskiej, bo niesłusznie skróciłam jej czas wystąpienia.

Agnieszka Przybylska: ponieważ pan marszałek był łaskaw przywołać pana prezydenta Dudkiewicza, bardzo dziękuję za to, ponieważ jeśli państwo śledzicie te rzeczy, to w Portalu Samorządowym, w Dzienniku Bałtyckim, w Gazecie Wyborczej w latach 2011-2012 były bardzo ostre artykuły, gdzie bardzo ostro samorządowcy atakowali rząd, kto wtedy rządził? Wiadomo. I między innymi bardzo ostrymi słowami pan Dudkiewicz określał to, co rząd robi w stosunku do samorządów, rząd PO. jeżeli ktoś z państwa chce, mam kserokopie. Ja zacytowałam tytuły tych artykułów podczas sejmiku sejmików pytając żartobliwie czy myślicie państwo, że dziennikarze powiedzieli co nazajutrz napiszą na temat rządu. To był żart, ponieważ tak naprawdę była to walka samorządowców przeciwko poprzedniej ekipie rządzącej. Czyli nic nowego pod słońcem, samorządowcy czują się nękani przez rząd, ja bym była bardzo ostrożna i powściągliwa z interpretowaniem wszelkich kontroli, jako nękaniem, używaniem służb, naciskaniem, bo jest to jakieś wpędzanie nas w poczucie nie wiadomo jakiego zaszczucia, a normalną rzeczą jest że są urzędy kontrolowane, że jest rada nadzorcza, wybranie osób do rady nadzorczej, traktowanie, że są przechwycone wojewódzkie fundusze jest jakąś ekwilibrystyką, której nie jestem w stanie zrozumieć. Ze smutkiem też wysłuchałam, odsłuchałam na YouTube, wystąpienia pana marszałka chyba w Radio Szczecin, gdzie pytany o fakt, że pewnie ludzie stracą pracę w WFOŚiGW skoro zabiera zarząd ogromne środki, powiedział: no cóż, pewnie stracą pracę. Jeżeli chodzi o troskę o obywateli, o miejsca pracy, zostawianie „na odstrzał” pracowników Funduszu, dlatego, że ktoś inny radę nadzorczą ustanowi, nie przesadzajmy. Prawdziwa cnota krytyki się nie boi. Drodzy państwo, bardzo wahałam się czy poddać jeszcze jeden watek, ale niestety, jeżeli takie potężne kolumbryny zostały wyciągnięte, to jednak spróbuje to bardzo powściągliwie powiedzieć. Te same ugrupowania, które w tej chwili wciągają nas, samorządowców, my mamy się zatroszczyć, tak jak kolega Ostaszewski mówił o mieszkańcach, o wyborców, o nich mamy się zatroszczyć, a wciągani jesteśmy przez PO i PSL i Nowoczesną w wojenkę przeciwko rządowi, która nikomu nie służy.

Teresa Kalina: to, że samorząd jest bardzo ważny wiemy wszyscy, w szkole dzieci się uczą samorządności i dlatego jest tak ważne, żeby umieli ze swoich praw korzystać w życiu dorosłym. Dlatego też uważam, że Karta samorządności jest rzeczą dla nas świętą. przystępujemy do głosowania.

Jako pierwszy poddano pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska popierającego Kartę Samorządności.

Droga głosowania uchwała została podjęta, nosi numer XXIII/380/16 i jest załącznikiem nr

Wynik głosowania:

Za – 20

Przeciw – 4

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

Następnie pod głosowanie został poddany projekt Klubu PiS w sprawie przyjęcia stanowiska w sprawie poparcia deklaracji radnych sejmików województw Rzeczypospolitej Polskiej

Drogą głosowania uchwała nie została podjęta

Wynik głosowania:

Za – 5  
Przeciw – 15  
Wstrzymało się – 1  
Głosy nieoddane –

## **6. Informacja Zarządu i Przewodniczącej Sejmiku o działalności między sesjami.**

Informację o działalności zarządu wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną, jest ona załącznikiem nr 9

Uwag do informacji nie zgłoszono.

Przewodnicząca poinformowała także, iż z dniem dzisiejszym powstał klub SLD.

## **7. Interpelacje i zapytania do Zarządu Województwa oraz zapytania do Przewodniczącej Sejmiku.**

Robert Grzywacz złożył interpelację nr 152 ( załącznik nr 10)

Dariusz Wieczorek, Jerzy Kotłęga, Robert Grzywacz złożyli interpelację nr 153 ( załącznik nr 11)

Krzysztof Nieckarz złożył interpelację nr 154 ( załącznik nr 12)

Olgierd Kustosz złożył interpelację nr 155 ( załącznik nr 13)

Dariusz Wieczorek – zapytanie i od razu chciałbym uzyskać odpowiedź. 19 maja na komisji gospodarki członek zarządu R. Mićko oświadczył, że sprawa firmy Eko – Fiuk będzie elementem dyskusji na zarządzie 20 maja. Już bez kluczenia tak czy nie, czy zarząd skierował na sesję 6 czerwca Plan Gospodarki Odpadami i uznanie tej instalacji za RIPOK.

Ryszard Mićko – tak

Zygmunt Dziewguć – występuję z wnioskiem a w zasadzie z prośbą do radnych o poparcie, żeby wesprzeć festiwal gitarowy w Trzęsaczu. Ten konkurs obchodzi 20 lecie. Gmina Rewal jest wykluczona z możliwości udzielenia pomocy. Proszę, jeżeli jest możliwość to żeby to było pod egidą naszego marszałka i jeżeli jest to możliwe to proszę o wsparcie również państwa radnych i poparcie mnie w całej tej sprawie. Wiem że nie ma tego w budżecie ale złożyłem wniosek i publicznie jeszcze raz proszę w imieniu zespołu.

Agnieszka Przybylska - proszę o informację jakie działania zostały podjęte na mój wniosek aby w trybie pilnym skontrolować Korzyścienko tzn. regionalną instalację na granicy Kołobrzegu ponieważ są informacje o fatalnym stanie tej instalacji. Wnioskowane było 21 mln na jej popraw i czy nie doszło to nieprawidłowego przyznania przez nas RIPOK-u?

Robert Grzywacz – mam pytanie dotyczące RIPOK-u firmy Eko – Fiuk, nie pamiętam dokładnie nowej nazwy, w jakim dniu na zarządzie podjęto decyzję ws. przyznania statutu RIPOK, gdzie to można znaleźć?

Ryszard Mićko – radni nie mają takiej kompetencji, to radni podejmują decyzję. Natomiast zarząd kieruje to pod obrady sejmiku na najbliższą sesję.

Robert Grzywacz – konkretnie w jakim dniu podjęto decyzję o skierowaniu tego pod obrady?

Ryszard Mićko – to było we wtorek, bodajże 23 maja.

## **8. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.**

Na zgłoszone interpelacje wszyscy otrzymają odpowiedzi na piśmie w ustawowym terminie.

## **9. Wolne wnioski i oświadczenia.**

Wolnych wniosków nie zgłoszono.

Agnieszka Przybylska: w dniu dzisiejszym, z dniu samorządności, z radością przyjęłam do wiadomości fakt, że nasz wniosek z Komisji Zdrowia o poszerzenie zakresu badań statystycznych został przejrany przez ROPS i został taki wniosek skierowany za pośrednictwem naszego urzędu statystycznego, aby badania zostały poszerzone., Zakres badań stwarza szanse, że w pełniejszy sposób będzie zobaczona sytuacja zarówno osób bezrobotnych jak i rodzin, co da możliwość w skali Polski, gdyby zostało to zatwierdzone centralnie, żebyśmy w lepszy sposób odpowiadali na potrzeby mieszkańców. Bardzo serdecznie dziękuje.

#### **10. Zamknięcie obrad.**

Wobec wyczerpania porządku obrad przewodnicząca zamknęła obrady XXIII sesji sejmiku, życząc wszystkim z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego wszystkiego najlepszego, wytrwałości, dobrej współpracy dla dobra regionu.

protokołowali:  
M. Nawrocka  
L. Owczarek